

Droga Ciociu Mirko,

Wiem że nie widziałyśmy się już bardzo długo ale muszę do Ciebie napisać po prostu muszę bo nie wiem co mogę zrobić żeby mi mama dała życie normalnie. Piszę ten list nawet bez poprawienia Tatusia żeby był poprawny bo ona mówi że to nie ja pisze jak pisze do cioci moich Joli i Basi tylko że Tatuś to pisze – to co ja pisać nie umiem? A dorośli jak piszą to też sprawdzają z kimś treść, żeby błędy sprawdzić czy żeby list był poprawny nawet zadani na studiach sprawdzają przecież z kolegami a mi nie wolno. Jak coś jest nie tak to mi powiesz jak się zobaczymy dobrze? Teraz powiem Ci dlaczego pisze po pomoc bo jest strasznie po prostu strasznie z mamą. Wiesz że nic się nie zmieniło i czasami myślę że jest dużo gorzej bo coraz bardziej mama nienawidzi Tatusia i mi robi przykrości cały czas i nie chcę już z nią być w ogóle z nią mieszkać. Nie mogę do Tatusia w domu zadzwonić i mama się bije ze mną i wyrывa mi telefon jak chcę do niego zadzwonić żeby się pomodlić wieczorem bo ona się ze mną w ogóle nie modli nawet nie rozmawia ze mną bo cały czas jest na telefonie i jestem sama w tym domu u niej. Nie mogę używać telefonu od powrotu ze szkoły bo mama mówi że jest to nasz czas i że ona sobie nie życzy żeby tatuś okradał nas z czasu jaki mamy dla siebie a jej w domu prawie nigdy nie ma i jak jestem z niańkami to też mi nie wolno ona ma paranoję na Tatusia kompletnie. Jak ja ją okradam z czasu albo Tatuś? – Wiesz jak w szkole mówię z koleżankami co mi mama robi to się stukają po głowie bo każde dziecko może rozmawiać z rodzicami kiedy chce przez telefon i to jest chyba jakieś strasznie chore wiesz. Mówiła, że jak będę miała 10 lat to mogę mieć telefon a teraz nie dość, że mi cały czas go sprawdza i kasuje jak pisze do kogoś czy Tatusia to jak w więzieniu chyba tak robią to mi go nie pozwala używać ani SMS ani Emaila ani na SKYPE nie mogę z nim być chyba że włączy kamerę i siedzi ukryta obok i mówi mi co mam mówić albo wyłączy TO JEST STRASZNE POTWORNE! . Najgorsze to, płaczę co noc po cichu i budzę się i spać nie mogę i czasami wykradam jej telefon, żeby jak ona jeszcze śpi wysłać Tatusiowi smsa że go kocham ale ona mi potem robi takie wymówki że znowu płaczę i nikt mi nie wierzy że moja mama taka jest a ona jest inna przy ludziach a inna jak nikogo nie ma. Chyba jak są jej goście z kościoła czy Olsztyna nasza rodzina bo wtedy to cały czas na tatusia mówi straszne rzeczy i oni wszyscy do mnie że Tatuś jest zły i ja znowu płaczę.

A dwa miesiące temu, bo wtedy że tatuś mi dał zrobić wkładki do butów, żeby mi się nogi prostowały dał te wkładki mamie bo wszyscy lekarze kazali a ona od półtora roku mi nie daje wkładek ani w ogóle ze mną nie ćwiczy nie chodzimy też na żadną rehabilitację. Ale ona nie pozwala mi ich nosić bo daje mi używane buty po innych dzieciach a ma alimenty przecież od Tatusia i nic mi nie kupuje ani nigdzie nie zapisała gdzie ja chcę chodzić na gitarę ani na szermierkę ani Kendo a ja to chcę bardzo. I do tych używanych butów wkładki nie wchodzi bo buty muszą być 2 numery większe a nowych mi nie kupuje i ja teraz chcę uciec do Tatusia żeby być u Tatusia bo jemu zależy na moim zdrowiu i w ogóle uczy się ze mną i zawsze się śmieje i cieszę u niego i jestem SZCZĘSLIWA . Ale jak pomyślę jak teraz, że muszę wracać do mamy to od razu płaczę a muszę wiesz no tak sąd kazał bo kłamała że ze mną musi być i że do szkoły jestem nieprzygotowana w poniedziałek. Wiesz bo mama mi zabierała plecak z książkami w piątek jak miałam być u Tatusia żebym nie mogła się u niego uczyć i zadania odrobić i na poniedziałek nie miałam zeszytów. To teraz jadę do domu i już muszę kończyć bo jadę ale jej i tak nie ma i wraca o 10 w nocy a ja jestem z niańkami i trzymają mnie w jednym pokoju i nie mogę nawet do swojego iść żeby ktoś przez okno nie widziała albo żebym znaków nie dawała – oni sa wszyscy chorzy i te Ukrainki też i ja nie ma do kogo już pisać czy mówić pomoż mi!!!

Angelika Luiza Zuber Kocham Cię Ciociu. Pa